

poniedziałek, 17.08.2026

Abp Przybylski w Piekarach Śląskich: świat potrzebuje mądrze pokornych kobiet

Świat potrzebuje mądrze pokornych kobiet, to znaczy takich, które nie boją się unżyć przed Bogiem i które gotowe są dla Boga i ludzi robić wielkie rzeczy – mówił abp Andrzej Przybylski podczas Pielgrzymki Kobiet i Dziewcząt w Piekarach Śląskich. W swoim słowie społecznym metropolita katowicki wskazywał Maryję jako wzór pokory, kobiecej godności i piękna.

Abp Przybylski podkreślił, że pielgrzymka jest okazją nie tylko do spotkania z Bogiem, ale również do spojrzenia na własne życie, rodzinę, pracę i miejsce w Kościele i świecie. – Maryja jest jak zwierciadło. W Jej obliczu i w Jej Niepokalanym Sercu przeglądają się ludzie, aby odkryć prawdę o sobie, a poprzez tę prawdę odnaleźć często zagubione piękno swojego życia i powołania – mówił.

Metropolita katowicki zwrócił uwagę, że pokora oznacza gotowość do przyjęcia prawdy o sobie. Przestrzegał przed kreowaniem sztucznego obrazu własnej osoby i ukrywaniem zranień. – Wolimy sztuczne obrazy siebie, wygenerowane i wyselekcjonowane zdjęcia, na których sami siebie kreujemy. Wolimy ukryć pęknięte i zbrukane serca pod osłoną bogatych i modnych ubrań czy estetycznych zabiegów – zauważył.

Jednocześnie podkreślił, że pokora nie oznacza pomniejszania własnej wartości. – Nikomu nie wolno Was krzywdzić ani poniżać! Każda z Was jest powołana do rzeczy wielkich, a przede wszystkim do świętości – zwrócił się do kobiet.

Wskazał, że kobiece cechy i zdolności nie są słabością, ale siłą. Zachęcał również do docenienia powołania do macierzyństwa, wychowania dzieci, życia rodzinnego, a także samotności przeżywanej jako dar dla innych czy życia konsekrowanego.

Abp Przybylski zaapelował o konkretną troskę o kobiety znajdujące się w trudnych sytuacjach życiowych. Zwrócił się do polityków, samorządowców i działaczy społecznych o zapewnienie kobietom życzliwej i fachowej pomocy m.in. w szpitalach, na porodówkach i w ośrodkach pomocy.

– Również w Kościele, w naszych parafiach, niech kobiety czują się jak u siebie, niech tworzą wspólnoty modlitwy i dzielenia się życiem, niech znajdą właściwą opiekę ludzką i duchową. Niech żadna kobieta, bez względu na swoje skomplikowane życie, nie czuje się odrzucona przez Kościół – apelował.

Szczególne słowa skierował do kobiet zranionych i cierpiących. – Wasze rozbite życie i Wasze rany nie są dla Jezusa przeszkodą, a wręcz przeciwnie, mogą stać się pęknięciem, z którego Bóg wyprowadzi światło na nowe życie – powiedział.

Mówił też o kobiecym pięknie, którego miarą – jak podkreślił – jest przede wszystkim serce. – Bóg powołał kobietę do piękna, dał jej szczególny dar dbania o nie i promieniowania pięknem na innych. Miarą piękna kobiety jest serce – zaznaczył.

Zwrócił uwagę na potrzebę obrony życia, małżeństwa i rodziny oraz odbudowania kultury, która pokazuje macierzyństwo i trwałe małżeństwo jako źródło szczęścia. – Trzeba nam wszystkim odbudować wizerunek piękna i szczęścia posiadania dzieci, życia w wiernych i trwałych małżeństwach, związanych sakramentalnym węzłem małżeńskim – apelował.

Zachęcił także do powrotu do Jasnogórskich Ślubów Narodu i zawartych w nich zobowiązań dotyczących m.in. obrony życia, nierozzerwalności małżeństwa, godności kobiety i bezpieczeństwa rodziny.

Na zakończenie abp Przybylski przywołał słowa bł. kard. Stefana Wyszyńskiego o szacunku wobec kobiet: „Ilekcroć wchodzi do twojego pokoju kobieta, zawsze wstań”. Jak podkreślił, szacunek dla kobiety powinien być wyrażany nie tylko słowami, ale także codzienną troską o jej godność, bezpieczeństwo i życie.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/126873/>